Liturgia Sacra 12 (2006), nr 2, s. 237-243

KS. BOGUSŁAW NADOLSKI TCHR
Poznań

CO OZNACZA UZNANIE PEŁNEJ WAŻNOŚCI ANAFORY ADDAI I MARI?

20 lipca 2001 r. Rada Papieska ds. Jedności Chrześcijan uznała pełną ważność anafory Adai i Mari, która, jak wiadomo, nie zawiera słów konsekracji. Publikacja tej bulwersującej decyzji nastąpiła 25 października (w „L'Osservatore Romano" z 26 października), bez szczególnej medialności, co jest zrozumiałe. Z punktu widzenia doktrynalnego posiada jednak wyjątkowe znaczenie. Emerytowany profesor Instytutu Wschodniego w Rzymie Robert Taft zauważył, że chodzi o „dokument nauczycielski najważniejszy od czasów *Vaticanum II*"[1]. Inni podkreślają, że posiada on walor symboliczny[2].

1. Decyzja Rady zatytułowana jest: *Orientacje w sprawie dopuszczenia do Eucharystii pomiędzy Kościołem chaldejskim i Kościołem asyryjskim wschodnim* (w wersji francuskiej *Orientations pour l'admission a l'Eucharistie entre l'Eglise chaldeenne et l'Eglise assyrienne d'Orient*). Decyzję podjęto „po długim i pogłębionym studium" Poprzedzona ona była prośbą od wspomnianych Kościołów. Prośba ta była najpierw przedmiotem dyskusji Komisji Mieszanej dla dialogu teologicznego pomiędzy Kościołem katolickim a Kościołem asyryjskim wschodnim. Odpowiednie orientacje zostały następnie wypracowane przez komisję papieską dla promocji jedności chrześcijan, za zgodą Kongregacji Nauki i Kongregacji Kościołów Wschodnich.

Kongregacja Nauki zakończyła 17 stycznia 2001 r. swoje refleksje uwagami i przekazała je papieżowi Janowi Pawłowi II, który przedstawione konkluzje zatwierdził.

W debatach brano także pod uwagę aktualną, trudną sytuację tych chrześcijan, a następnie zbliżenie ekumeniczne. Należy dodać, że zbliżenie ekumeniczne zainteresowanych Kościołów o zasadniczej randze nastąpiło w 1994 r. i wyraziło się we *Wspólnej deklaracji chrystologicznej*, podpisanej przez Jana Pawła II i patriarchę Kościoła asyryjskiego wschodniego Mar Dinkha IV (niestety, Mar Dinkha IV obecnie przebywa w USA). We wspomnianej deklaracji zostały rozstrzygnięte problemy natury dogmatycznej. 29 listopada 1996 r. przedstawiciele Kościoła asyryjskiego i chaldejskiego: patriarcha Mar Rafael I Badawid i patriarcha Mar Dinkha IV podpi-

---

[1] R. TAFT, *Mass Without the Consecration? The historic Agreement on the Eucharist between the Catholic Church and the Assirian Church of the East Promulgated 26 October 2001*, „Woship" 77 (2003), s. 483.

[2] M. SMUTH, *Une avancée oecumenique et liturgique*, LMD (2003), nr 233, s. 137.

sali wspólne propozycje, które zostały przyjęte w 1997 r. przez synod wspomnianych Kościołów, a następnie podpisane we *Wspólnym dekrecie synodalnym* 15 sierpnia 1997 r.

2. Anafora w ostatnich latach stała się przedmiotem wielu analiz[3], a ostatnie krytyczne wydanie to: A. Gelston: *The Eucharuistic Prayer of Addai and Mari* (Oxford 1992); S.B. Wilson: *The Anafora of Addai and Mari*, w: P.F. Bradshaw (wyd.), *Essays on Early Eastern Eucharistric Prayers* (Collegeville 1997).

3. Dotyczy tylko wiernych wspomnianych Kościołów. Obecnie Kościół chaldejski z siedzibą w Bagdadzie liczy ok. 700 tys. wiernych, w tym 550 tys. w Bagdadzie, 150 tys. w diasporze, natomiast Kościół asyryjski liczy ok. 250 tys., w tym ok. 80 tys. w USA. Dodajmy, że wspomniana anafora nigdy nie została odrzucona ani przez Kościół wschodni, ani zachodni, oraz że Kościół wschodni asyryjski zachował wiarę w obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina, uznawał także ofiarniczy charakter Eucharystii.

4. Interesujący problem dotyczy poniższego tekstu, wyjętego ze wspomnianej anafory. Tekst w tłumaczeniu L. Małunowicz brzmi następująco:

Ghanta: Ty, Panie, przez liczne i niewypowiedziane zmiłowania Twoje, spraw, by dobre i miłe było wspominanie wszystkich prawych i sprawiedliwych ojców, którzy znaleźli łaskę wobec Ciebie, przy pamiątce Ciała i Krwi Chrystusa Twego, które ofiarujemy Tobie na Twoim ołtarzu czystym i świętym, jak nas pouczyłeś. I użycz nam spokoju i pokoju Twego po wszystkie dni życia.

Tak, Panie, Boże nasz, użycz nam spokoju i pokoju Twego po wszystkie dni życia, by wszyscy mieszkańcy Ziemi poznali, że Ty jesteś Bogiem Ojcem prawdziwym i jedynym, i że Ty posłałeś Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twego i Umiłowanego Twego. A sam Pan i Bóg nasz przyszedł i pouczył w swojej dającej życie Ewangelii o wszelkiej czystości i świętości proroków, apostołów, męczenników, wyznawców, biskupów, doktorów, kapłanów, diakonów i wszystkich synów świętego Kościoła katolickiego, którzy zostali przypieczętowani życiodajnym znakiem świętego chrztu. I my też Panie (powtarza trzy razy), mali słudzy Twoi, ułomni i słabi, którzy otrzymaliśmy z radością symbol pochodzący od Ciebie, zgromadziliśmy się w i Twoje i stoimy przed Tobą w tym czasie, radując się, chwaląc, wynosząc wspominając i sprawując to wielkie, straszliwe, święte, ożywcze i boskie misterium męki, śmierci, pogrzebu i zmartwychwstania Pana i Zbawcy Jezusa Chrystusa.

D. W milczeniu i bojaźni trwajcie i módlcie się. Pan z nami.

K. I niech przybędzie, Panie, Duch Twój Święty i spocznie na tej ofierze sług Twoich, i błogosławi ją, i uświęca, by stała się dla nas, Panie, przebłaganiem za winy i od-

[3] L.F. ALVAREZ, *La anafora de Addai y Mari werdadera plegaria eucaristica*, „Phase" 257 (2003), s. 409–417; C. GIRAUDO, *Addai e Mari — l'anafora della Chiesa d'Oriente: «ortodossa anche senza le parole instituzionali»*, RiL 89 (2002), s. 205–2156; P. HOFRICHTER, *L'anaphore d' Addai et Mari dans l'Eglise de l'Orient. Une eucharistе sans recit institution?*, Ist 40 (1995), s. 95–105 ; S. JAMMO, *Le Quddasha des Apotres Addai et Mari. Une lien avexc l'epoque apostolique*, Ist 40 (1995), s. 106–120; M. SCHMYTH, *Une avancée oecumenique et liturgique. La note romaine coincernant l'Anaphore d'Addai et Mari*, LMD (2003), nr 233, s. 137–154; B. GHERARDINI (red.), *Sull'Anafora dei Santi Apostoli Addai e Mari*, Div 47 (2004), nr specjalny; TAFT, *art. cyt.*, s. 482–509; G. VANHOOMISSEN, *Une Messe sans paroles de consecration?*, NRTh 127 (2005), s. 36–46.

puszczeniem grzechów, i wielką nadzieją powstania martwych, i życiem nowym w królestwie niebieskim ze wszystkimi, którzy znaleźli łaskę przed Tobą.

A z powodu całego Twego zbawczego, wielkiego i cudownego, w stosunku do nas planu, składamy Ci dzięki i wychwalamy Cię bez końca w Kościele Twoim, odkupionym przez cenną krew Chrystusa.

5. Przypomnijmy powstanie i charakter anafory. Anafora nosiła nazwę: *Uświęcenie (Quddasha) Apostołów Addai i Mari*. Imię Addai (Addee) jest najprawdopodobniej skrótem od Thaddee — apostoła Edessy (dziś Urfa w Turcji) i jego ucznia, Mari. Jest najstarsza z zachowanych anafor, o szerokim zasięgu oddziaływania, w XIII w. dotarła aż do Chin. Powstała na wschodnim brzegu Eufratu ok. 200 r. — mówi się o Kościele Persji (z powodu przynależności geograficznej w epoce powstawania), o Kościele syryjackim wschodnim (z powodu posługiwania się w liturgii tym dialektem aramejskim z Nisibe), a także o Kościele nestoriańskim (tym mianem określano chrześcijan Persji po odrzuceniu przez nich potępienia Nestoriusza na soborach w Efezie i Chalcedonie).

Anafora Addai i Mari używana jest w tradycyjnej formie przez Kościół asyryjski (nestoriański) łącznie z dwoma innymi, które są późniejszego pochodzenia, i to z Azji Mniejszej, należą do tradycji bizantyjskiej, a na syriacki język zostały przetłumaczone w VI w. Są to: anafora Teodora z Mopsuesty i anafora Nestoriusza, posiadające opis ustanowienia. Anafora Addai i Mari (bez opisu ustanowienia) posiada pierwszeństwo w stosowaniu. Używa się jej od poniedziałku Niedzieli Palmowej do końca roku liturgicznego, z wyjątkiem świąt. Natomiast chrześcijanie liturgii chaldejskiej, syro-malabarskiej (a także anglikanie syro-malabarscy) posługują się inna wersją, w której włączone są słowa konsekracji. Stało się to w wyniku ich związania się z Rzymem (1553 — patriarcha Jan Sulaqa). Natomiast anafora Teodora z Mopsuesty stosowana jest od początku roku liturgicznego (adwent) do Niedzieli Palmowej oraz w święta. Anafora Nestoriusza zarezerwowana jest na pięć świąt, które poprzedzają Paschę. Są to: Epifania, św. Jana Chrzciciela, Greckich Doktorów Kościoła, Środa Postu Niniwitów i Czwartek Świętego Tygodnia.

W dotychczasowych badaniach sugerowano, że pierwotna wersja anafory Addai zawierała słowa konsekracji; ze względu na szacunek nie były zapisywane i wymawiano je z pamięci. Współcześnie zrezygnowano z takiej hipotezy. Okazuje się bowiem, że wspomniana anafora nie jest jedyna w swym rodzaju. Trzeba także wymienić inne, które nie posiadają słów ustanowienia, np: Didache (9-10), Konstytucje Apostolskie (VII,25,1-16,6). Przypuszcza się, że także w Kanonie Rzymskim słowa konsekracji (*Qui pridie*) zostały włączone do wypracowanej całości. R. Taft twierdzi, że przed soborem nicejskim (325) nie da się dowieść, że modlitwy eucharystyczne znały słowa ustanowienia[4]. W liturgii syryjskiej zachowały się pewne fragmenty modlitw eucharystycznych, które zawierają opis ustanowienia, ale nie posiadają słów: „To jest Ciało moje i Krew moja". Podobnie trzeba powiedzieć o niektórych tekstach

[4] TAFT, *art. cyt.*, s. 493.

liturgii zachodnio-syryjskiej (anafora św. Piotra, anafora Sykstusa z Rzymu, anafora Dionizego Jakuba Barsalibi).

Oby lepiej zrozumieć decyzje Rady przypomnijmy narastanie znaczenia słów konsekracji.

6. Kościół początków, wydaje się, uważał, że opis ustanowienia stanowi przemianę–konsekrację. Aż do wieków średnich nie określano jednak dokładnie momentu konsekracji, a brano pod uwagę całą modlitwę eucharystyczną[5] W wiekach X–XII dyskusja o realnej obecności doprowadziła do określania formy Eucharystii. Szczególnie św. Tomasz z Akwinu podkreślał *virtus* słów konsekracji: wypowiadający powinien mieć intencje konsekrowania, samo materialne wypowiadanie słów nie wystarczało. Dalszy etap to kontrowersja w XIV w. Konsekracja, podkreślano, dokonuje się nie na mocy wypowiadanych słów, lecz *in virtute Spiritus Sancti*. Kontrowersja ta, jak wiadomo, podzieliła Kościół.

Autorzy zachodni trwali przy przekonaniu, iż konsekracja dokonuje się poprzez serce modlitwy eucharystycznej, a nie przez ad litteram recytowanie słów Pana; należy to z pewnością do tradycji początków. Decyzja Papieskiej Rady ds. Jedności nawiązuje do tej tradycji. Charakterystyczne w tej materii są wypowiedzi OWMR z 1969 r. Nr 55d posiadał sformułowanie: „opowiadanie o ustanowieniu", w zmianach z 1970 r. dołączono słowa: „i uświęcenia": „Opowiadanie o ustanowieniu i konsekracja" W trzecim wydaniu w nr 79d powtórzone zostały wspomniane słowa: *narratio institutionis et consecratio*; „przez słowa i czyny Chrystusa dokonuje się ofiara, jaką sam Chrystus ustanowił podczas Ostatniej Wieczerzy, kiedy swoje Ciało i Krew złożył w darze pod postaciami chleba i wina, dał Apostołom do spożywania i picia oraz polecił im uwieczniać (*perpetuandi*) to samo misterium"

Podobne sformułowanie podaje Katechizm Kościoła Katolickiego (nr 1352). Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy nie polecił powtarzania słów, lecz celebrować paschę na Jego pamiątkę: „To czyńcie na moją pamiątkę" (Łk 22,19; 1 Kor 11,24-25). Dlatego chrześcijanie tak gorliwie gromadzili się „na łamanie chleba" (Dz 2,42).

Jeśli weźmie się pod uwagę tradycyjne stanowisko teologii dogmatycznej, stwierdzającej, że słowa ustanowienia (forma sakramentu) nie są *de fide*, lecz tylko *sententia certa*[6], to łatwiej zrozumieć interpretację zawartą w *Orientacjach*.

7. Wspomniany już prof. R. Taft uznał dokument Rady za najbardziej znacząca decyzję inspirowaną Duchem Bożym w ostatnim półwieczu i wielki krok naprzód w studium poznawania ewolucji modlitwy eucharystycznej. Znaczenie to można oczywiste jest w odniesieniu ekumenicznym. W nr 4,3 *Orientacji* sugeruje się, że podczas obecności chaldejczyków celebrans proszony jest o włączenie w modlitwę

---

[5] Por. J.A. JUNGMANN, *Missarum sollemnia*, t. III, Paris 1953, s. 120–121, przyp. 9.

[6] L. OTTO, *Grundriß der katholischen Dogmatik*, Freiburg 1970, s. 408.

recytatywu (*est chaudement invité*) ustanowienia, chociaż praktycznie jest to wręcz nie do wykonania. Na taką ewentualność zgodziły się wspomniane synody.

Przede wszystkim jednak decyzja jest wezwaniem do głębszego spojrzenia na całą modlitwę eucharystyczną. Podkreślimy trzy elementy:

7.1. Modlitwa eucharystyczna stanowi całość. Nie wolno koncentrować uwagi tylko na słowach konsekracji

Doktryna klasyczna w odniesieniu do słów ustanowienia sięga do wypowiedzi Jana Chryzostoma, który wspomina wprawdzie działanie Ducha Świętego, ale silnie akcentuje słowa Chrystusa z Ostatniej Wieczerzy. W homilii o zdradzie Judasza (1,6 PG 49,380) biskup Konstantynopola mówił, że to nie słowa człowieka sprawiają, że dary stają się ciałem i krwią Chrystusa, ale Ten, który był ukrzyżowany za nas, Chrystus, sam Chrystus to sprawia. Kapłan, który jest figurą Chrystusa, wymawia te słowa, ale ich skuteczność pochodzi od naszego Pana. Słowa te, pouczał Jan, są wypowiadane od czasów Jezusa do dziś i będą powtarzane aż do powtórnego przyjścia Chrystusa. Na Zachodzie stanowisko to powtórzył św. Ambroży: „Konsekracja dokonuje się przez słowa Naszego Pana" (*De mysteriis* IX, 52).

Wypowiedzi te należy brać w tym znaczeniu, jakie nadawali im ojcowie Kościoła. Ich konsekracyjny walor nie pochodzi z powtarzania słów Jezusa, lecz z wydarzenia historycznego Ostatniej Wieczerzy i ustanowienia Eucharystii. Słowa wypowiedziane przez Chrystusa podczas niej rozciągają swoją skuteczność na wszystkie Eucharystie, które będą sprawowane. Słowa te, zdaniem ojców, posiadają walor konsekracyjny nawet wtedy, gdy nie są recytowane (por. anafora Addai i Mari).

W sprawowaniu Eucharystii chleb i wino są przemienione przez modlitwę, anaforę, modlitwę eucharystyczną, która aktualizuje słowa Chrystusa i aplikuje do przyniesionych darów. Liczy się intencja kapłana działającego *in persona Christi* sprawowania Eucharystii według obrzędu Kościoła. Anafora Addai i Mari nie posiada słów ustanowienia Eucharystii, ale wyraźnie podkreśla intencję sprawowania Eucharystii": w pełnej kontynuacji Ostatniej Wieczerzy i według intencji Kościoła" — jak czytamy w nr. 3 *Orientacji*[7]

7.2. Źródło opisu ustanowienia i jego charakter

Recytatyw ustanowienia posiada swoje źródło w judaistycznym *Birkat ha Mazon*. Rabini zapytywali siebie, skąd pochodzi obowiązek dziękczynienia za posiłek. Odpowiedź znaleźli w Pwt 8,10: „Najesz się, nasycisz i będziesz błogosławił Pana Boga twego za piękną ziemię, którą ci dał". Dziękczynienie na zakończenie posiłku było formułowane w sposób wolny, według pewnego schematu. Werset z Pwt 8,10 był wymawiany pod koniec drugiej strofy, przed modlitwą wstawienniczą za Jeruzalem. Opis ustanowienia został schrystianizowany. Miejsce Pwt 8,10 zajęły in-

[7] VANHOOMISSEN, *art. cyt.*, s. 40–41.

ne teksty biblijny: Ml 1,11 (o składaniu ofiary dziękczynnej); Iz 6,3; 1 Kor 11,26. W ten sposób opis ustanowienia wszedł do dziękczynienia. Recytatyw ten stanowi „miejsce teologiczne celebracji liturgicznej" — jak wyraził się Cesare Giraudo[8], czyli najbardziej wystarczającą rację wyjaśniania teologicznego. Opowiada się Bogu Jego czyn ustanawiający, aby wyrazić Mu nasze posłuszeństwo i naszą wierność Jego przykazaniu.

Ojcowie Kościoła w swoich wyjaśnieniach liturgii eucharystycznej stosowali metodę wyróżniającą dwa poziomy. Pierwszy plan to sam ryt, obrzęd, podpadający pod zmysły, towarzyszące słowa, dźwięki, kolory, zapachy itp. Drugi plan — to odniesienie do wydarzenia zbawczego. Chodziło o związek ontologiczny, stanowiący naturę liturgii On decydował o sakramentalnym charakterze rytu i był wystarczającą podstawą jego skuteczności. Odnosząc tę metodę, te plany, do opowiadania ustanowienia, stanowiącego część anafory opowiadającej o czynach i słowach Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy, mając najpierw na uwadze pierwszy plan, trzeba powiedzieć, że tekst opowiadania nie mówi do Boga o działaniu dokonującym się w czasie celebracji Eucharystii, odnosi się do przeszłości, do *actio* dokonanej przez Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy, nie kieruje się do chleba i wina, ale do Boga Ojca w niebie. Literacka analiza tekstu każe mówić o opisie, opowiadaniu ustanowienia, nie o konsekracji.

Uwzględniając natomiast drugi plan z metody ojców Kościoła, typologie biblijne, trzeba podkreślić inny wymiar, przekraczający pierwszy. Zasada typologii biblijnej znosi dystans czasowy i przestrzenny, które dzielą „dziś" od wydarzenia zbawczego, historycznego, dokonanego jeden, jedyny raz przez Chrystusa. W konsekwencji wszystko dokonuje się, jakby Msza św. i Ostatnia Wieczerza Jezusa były współczesne, utożsamiały się. Słowa wypowiedziane przez Chrystusa w Wieczerniku, powtarzane przez kapłana identyfikują się pełnie. Kapłan jest *typus* Chrystusa (wiadomo, że wyrażenie średniowieczne *typus Christi* przybrało formę *in persona Christi*).

Reasumując opowiadanie ustanowienia z punktu widzenia literackiego jest opisem ustanowienia, natomiast z punktu widzenia teologicznego jest konsekracją[9]

7.3. Zasadniczy charakter modlitwy eucharystycznej

Kolejny element, który uwzględniono w *Orientacjach*, który pozostaje jednocześnie wezwaniem doktrynalnym to odpowiedź na pytanie o zasadniczy charakter modlitwy eucharystycznej.

W modlitwie eucharystycznej znajdujemy szereg elementów: i dziękczynienie, i wspominanie (*anamnesis*) tego, co Chrystus uczynił podczas Ostatniej Wieczerzy, i złożenie ofiary, i upraszanie mocy Ducha Świętego.

---

[8] *La struttura letteraria della preghiera eucaristica* (Analecta Biblica 92), Roma 1981, s. 386.

[9] E. MAZZA, *L'action eucharistique. Origine, developpement, interpretation*, Paris 1999 (tł. z wł.: *L'eucaristia nella storia. Genesi del rito e sviluppo dell' interpretazione*, wyd. w 1996 r.).

Nie trzeba przypominać, że w literaturze przedmiotu przeważa przekonanie, że podstawowym wymiarem Eucharystii jest dziękczynienie ponad uwielbienie skierowane do Boga w dziękczynieniu za Jego najwspanialszy Dar. Eucharystia w ścisłym znaczeniu jest dziękczynieniem nad chlebem i winem, uobecniającym wydanie się Jezusa aż po śmierć na krzyżu. Ona wyrażała rytualny i symboliczny wymiar duchowej ofiary chrześcijan, dlatego określano ją przez antonomazje *Sancta*[10]

Na taki charakter wskazują badania źródeł modlitwy eucharystycznej (o czym była mowa). Zasadniczy wpływ na odejście od tego przekonania posiadały spory teologiczne dotyczące realnej obecności Chrystusa. Akcent dziękczynienia przesunął się tylko na prefację, którą w Rzymie nazywano *prex*, zasadnicze znaczenie zyskiwało ukazanie postaci konsekrowanych i sama konsekracja. Eucharystię traktowano jako *mimesis* ofiary (dramaty liturgiczne). Nic dziwnego, że trudno było przyjąć nawet tak renomowanemu liturgiście, jakim był bez wątpienia J.A. Jungmann[11] (zm. 1975 r.), że *cantus firmus* modlitwy eucharystycznej stanowi dziękczynienie.

Można wnioskować, że szersze spojrzenie na modlitwę eucharystyczną chroni przed magicznym pojmowaniem eucharystycznej przemiany i pozwala lepiej rozumieć działanie Boga w mocy Ducha Świętego w misterium wiary.

---

[10] M. SMYTH, *Une avancée et liturgique. Commentaire de la décision romaine sur la validité der l'anaphore d'Addai et Mari qui ne comporte pas le récit d'institution*, LMD (2003), nr 233, s. 152.

[11] JUNGMANN, *dz. cyt.*, s. 111.